



Opublikowane na: Mława (mlawa.pl)

Autor: Klaudia Sieradzka

„Jezus w naszym mieście” - Jasełka w Gimnazjum nr 2

Publikowane od
22.12.2014 00:00:00

Publikowane do
22.01.2015 00:00:00



Tegoroczne jasełka, które odbyły się w Gimnazjum nr 2 w Mławie miały wyjątkowy charakter. Widzowie obejrzeni trwające już ponad 2000 lat coroczne narodziny samego Jezusa.

Podczas tego spektaklu Święta Rodzina podróżowała do Betlejem na powszechny spis, który zarządził król Herod. Jednak swoją wędrówkę rozpoczęli od spotkania we współczesnym świecie koszykarzy, którzy ćwiczyli na szkolnym boisku. Jakże wielkie było zdziwienie, gdy Józef poprosił tylko o szklankę wody. Koszykarze podczas rozmowy wymieniali doświadczenia wczorajszego meczu oraz opowiadali o swoich dziewczynach. Po krótkiej chwili zamiast wody zaproponowali puszkę coli i drwiącym głosem zwrócili się do Józefa nazywając go frajerem, który nie ma w tych czasach pieniędzy. Józef wraz z Maryją podziękowali i poszli dalej szukać miejsca, gdzie mógłby narodzić się ich syn. Podczas dalszej wędrówki ujrzeni hotel, przed którym stał portier oraz szatniarz, obmawiający wszystkich bogatych klientów. Gdy spostrzegli Maryję wraz z Józefem zapytali co tutaj robią. Usłyszeli odpowiedź : szukamy miejsca na nocleg. I tym razem nie mieli szczęścia. Za pokój trzeba było zapłacić. Brak pieniędzy spowodował, iż zostali wyrzuceni z hotelu na bruk. Tam spotkali bezdomnych. Udając się z nimi, poznali małą Asię, kulawego Joba, Janka Soczka oraz wielu innych. To właśnie ubóstwo i bieda sprawiły, że ci ludzie podzielili się ze Świętą Rodziną tym co mieli – kartonem do spania, chlebem i ciepłem od rozpalonego ogniska. Rankiem udali się w dalszą drogę. Wędrując spostrzegli grootę, w której postanowili odpocząć. I tu zaczął się dla Maryi czas rozwiązania. Porodziła swego pierworodnego i owinęła go w pieluszki. W tym czasie na dwór króla Heroda przybyli Trzej Królowie, którzy w języku włoski, niemieckim i francuskim pytali o nowo narodzone dziecko. Herod witając ich w języku rosyjskim poprosił aby wracając, dali mu znać gdzie znajduje się Jezus, aby i on mógł oddać mu pokłon. Diabeł mówiący po francusku szeptał mu do ucha, iż to on jest królem świata. Wszystkiemu przyglądali się aniołowie, którzy czuwali nad nowo narodzonym Bożym Synem. Trzej Królowie składają dary a wszyscy grający mówią słowa, które mają trafić do każdego człowieka: „Narodziłem się ubogi, abyś ty mógł uznać mnie za jedyne bogactwo”, „Narodziłem się bezsilny, abyś ty nigdy się mnie nie lękał”, „Narodziłem się z miłości, abyś ty nigdy nie zwątpił w moją miłość”, „Narodziłem się w ludzkiej postaci, mówi Bóg, abyś ty nigdy nie wstydził się być sobą”, „Narodziłem się prześladowany od początku, abyś ty nauczył się przyjmować wszelkie trudności”.

Przedstawieniu towarzyszył szkolny zespół muzyczny, który uświetnił całość występów, zaś Karolina z klasy II d wykonała w góralskim stylu kolędę „ Oj Maluśki...” Dziękujemy uczniom klasy III b, III e, II b, II a, I b oraz nauczycielom za przeniesienie nas w świat miłości, pomocy bliźniemu, zadumy nad swoim życiem, a jedno















Adres źródłowy: <https://mlawa.pl/arttykul/jezus-w-naszym-miescie-jaselka-w-gimnazjum-nr-2>